

raking of forest litter, and the collection of dry branches and twigs which form a proper substratum of mushrooms.

The author emphasizes the importance of mushrooms, not only to man but also to the environment in which they occur. He proposes a legal control of the traffic of tourists in forests by relevant authorities and promotes the plan for the establishment of a Polish Society of Mushroom-Lovers publishing a periodical of their own. According to his opinion, certain spectacular and vanishing fungi, e.g. *Langermannia gigantea*, *Grifola umbellata*, *Sparassis crispa*, *Hericium coralloides*, and others should be subjected to legal protection as species. He postulates the establishment of strict nature reserves to safeguard the localities of some most endangered species of fungi in Poland.

PISMIENICTWO

Bobiński J. 1967. *Ochrona kapeluszowych grzybów naziemnych*. Przyroda Polska, t. 11, z. 7.

Dzięczkowski A. 1964. *Chrońmy purchawkę olbrzymią*. Przyroda Polska, t. 8, z. 12.

Kurczab J. 1967. *Coraz mniej błękitu*. Dziennik Polski, r. 23, nr 277.

Łada T. 1966. *Zagospodarowanie grzybowisk*. Las Polski, t. 40, z. 5.

Orłóś H. 1968 *O potrzebie zrzeszenia miłośników grzybobrania*. Przyroda Polska, t. 12, z. 11/12.

Pachlewski R., Pachlewska J. 1968. *Rhizopogon luteolus Fr. w syntezie mikoryzowej z sosną (Pinus silvestris L.) w czystych kulturach na agarze*. Prace IBL nr 346.

Pomarnacki L. 1968. *W obronie szmaciaka galęzistego*. Chrońmy Przyrodę Ojczystą, t. 24, z. 6.

Skirgiełło A. 1961. *De la nécessité de la protection des champignons et des terrains respectifs*. Česka Mykologie, t. 15, z. 3.

Wilczek L. 1967. *Grzybów jest w bród*. Warszawa, Nasza Księgarnia.

BAZYLI CZECZUGA

Ustawa włóczna Zygmunta Augusta a ochrona przyrody

Zmiany w strukturze własności ziemskiej w Wielkim Księstwie Litewskim, rozpoczęte przez Wielkiego Księcia Witolda, zostały zakończone przez króla Zygmunta Augusta¹ w roku 1557 wydaniem ustawy włócznej *Ustawy na wołoki*, (Jaroszewicz 1845). Ustawa ta zapewniała bardziej racjonalną pracę chłopów, wprowadzając włoki i trójpolówkę na wzór po-

¹ Zygmunt August, król polski w latach 1548—1572, był od roku 1544 Wielkim Księciem Litewskim.

dobnych zarządzeń w Polsce, Prusach, a przede wszystkim na Podlasiu należącym wówczas do Litwy (Ochmański 1967). Obok wielu artykułów tej ustawy omawiającej obowiązki poddanych, interesujące są ustępy dotyczące ochrony zwierząt. W związku z tym, że artykuł Gottwalda (1922) o najstarszych ustawach w dawnej Polsce, opracowany w oparciu o pracę Zawadzkiego (1614) nie wspomina o ustawie z r. 1557, uważam, że opublikowanie krótkich wiadomości o niej uzupełni posiadane dotychczas dane w tym zakresie.

Otóż w artykule 33 *Ustawy na wołoki* czytamy „... A na swoich wołokach poddanym wolno zabić wilka, rysia, lisa, rosomaka, zająca, wiewiórkę i innego zwierza małego, też ptaki wszelkie i sprzedawać komu chcąc, nie opowiadając się przed urzędem. Lecz sarny i innego wielkiego zwierza nie bić i na swoich wołokach. A szczególnie w puszczech i koło puszczy naszych trzymać na rusznie i żadnego zwierza nie mają łowić pod gardłem”. Choć ten artykuł nie miał powszechnej mocy obowiązującej, gdyż dotyczył tylko terenów dóbr skarbowych, na których poddanym żadnego zwierza łowić nie wolno było, zaś na własnych gruntach chronił jedynie zwierzynę większą, to jednak częściowy zakaz polowania na zwierza grubego stwarzał warunki ochronne dla tych gatunków.

Nieco szerzej ujmowała *Ustawa na wołoki* zarządzenia dotyczące eksploatacji „jezior gospodarskich”. Jak doceniano znaczenie jezior i starano się zabezpieczyć normalną ich eksploatację, dowodzi zawarte w Ustawie postanowienie, mocą którego Król pozostawiał swoim poddanym: „... wolność (tj. wolny wstęp) do rzek i jezior naszych (i zezwalał) ryby łowić kryhą, wędką, brodnem, tryhubicą, oborą i innymi małymi siatkami...”, jednak bez prawa łowienia w tych zbiornikach wodnych „niewodem i podwłokiem”. Jak z tego widać, *Ustawa na wołoki* z r. 1557 ograniczała w „gospodarskich jeziorach” prawo połowu tylko do łowienia za pomocą małych sieci. A jak się dowiadujemy z pracy Hedemanna (1934), już w trzy lata później wyznaczona została Komisja, która w ogóle odebrała ludności prawo wstępu do jezior, np. w brasławskiej włości.

Oprócz postanowień Zygmunta Augusta dotyczących prawa wstępu do „jezior gospodarskich” oraz ograniczenia połowów na tych jeziorach, *Ustawa na wołoki* w jednym z ustępów mówi o zabezpieczeniu wydajności jezior, troszcząc się o ochronę rybostanu. W innym fragmencie czytamy: „... w miesiącu kwietniu, maju i lipcu niczym ryb nie łowić w jezio-

rach, tylko dla mnożenia ich w tych miejscach zostawić, czego rząd i niewodniczowie zabronić mają..." Ta część *Ustawy*, jak widać, nakazywała w zwięzłej formie, że za pomocą znanych w tych czasach narzędzi łowu nie wolno było w miesiącach od kwietnia do lipca łowić ryb, zapewniając im w ten sposób spokój w okresie tarła. Skądinąd wiemy, że król Zygmunt August zachęcał do prowadzenia gospodarki rybnej w folwarkach, nakazując urządzenie sadzawek i stawów, regulował sposoby łowienia i — co jest najważniejsze z punktu widzenia ochrony — zabraniał wyłapywania drobiazgu. Niewątpliwie te i inne tego typu zarządzenia podyktowane były troską o zapewnienie trwałości eksploatacji bogactw naturalnych.

Jak wiadomo, *Ustawa na wołoki* zabraniała łowienia ryb w miesiącach wiosennych, nie biorąc pod uwagę tych gatunków, których tarło odbywa się w innych porach roku, np. gatunków lososiowatych, które w zbiornikach wodnych Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak wynika z Rejestru z 1569 r., stanowiły znaczny udział w połowach (Falk 1941).

Chociaż zalecenia ochrony zwierząt w *Ustawie na wołoki* Zygmunta Augusta podyktowane były motywami natury czysto gospodarczej, wskazywały one jednak na to, że już wówczas istniała potrzeba ochrony przyrody ojczyściej, co znalazło odbicie w wielu ustawach okresu późniejszego (Szafer 1965).

SUMMARY

King Sigismundus Augustus' Act of 1557 concerning fish and wildlife and its relation to nature protection

The author discusses some problems of the protection of animals as they appear in the Act proclaimed in the year 1557 by King Sigismundus Augustus. Under Item 33 of that Act, hunting was altogether prohibited in the royal demesnes; even in private estates their owners were not allowed to hunt big game. The same Act permitted fishing in lakes and rivers only by means of small nets. In the spring and summer months fishing was altogether prohibited lest fish should be disturbed during the spawning period.

PISMIENICTWO

Falk K. O. 1941. *Wody węgierskie i huciańskie*. II Źródła rękopiśmienne. Lund-Malmö.

Gottwald K. Z. 1922. *Najstarsze ustawy ochronne w dawnej Polsce*. Ochr. Przyr. R. 3.

- Hedemann O. 1934. *Dawne puszcze i wody*. Wilno.
Jaroszewicz J. 1845. *Obraz Litwy pod względem jej cywilizacji*.
T. III. Wilno.
Ochmański J. 1967. *Historia Litwy*. Warszawa.
Ochrona Przyrody i jej zasobów — problemy i metody. 1965. Pr.
zbior. pod red. W. Szafera. Wyd. Zakładu Ochrony Przyrody PAN.
Kraków.
Zawadzki T. 1614. *Compendium, to jest krótkie zebranie wszyst-
kich a wszystkich Praw, Statutów i Konstytucji Koronnych aż do
Roku 1613*. Wyd. Druk. S. Kempiniego. Kraków.

JACEK WASILEWSKI

Dzięcioły na wiatrolomach Tatrzańskiego Parku Narodowego

Powszechnie znany jest fakt, że dzięcioły odgrywają bardzo ważną rolę w biologicznej walce z owadzimi szkodnikami lasów, warto jednak spojrzeć na te ptaki z perspektywy lasów wysokogórskich — tatrzańskich.

Maj roku 1968 zapisze się trwale w kronikach tatrzańskich. Wiatr halny o olbrzymiej sile powalił wtedy w przeciągu kilku godzin setki hektarów lasu. Wprawdzie największe straty poniosły lasy położone niżej, a to: przy Polanie Zgorzeliska, przy drodze na Wierch Poroniec czy też na Kalatówkach, to jednak większe lub mniejsze powierzchnie a również pojedyncze drzewa zostały zniszczone w obszarze całych Tatr. Wystąpienie wiatru halnego o podobnej sile, a co za tym idzie również olbrzymich strat w drzewostanie, jest w najbliższym okresie mało prawdopodobne, lecz wiatrołomy i śniegołomy — oczywiście w dużo mniejszej skali — występują corocznie. Oprócz strat gospodarczych czy też krajobrazowych powalone masy drzew przedstawiają pewne zagrożenie dla ocalałego lasu, gdyż w takich miejscach następuje inwazja różnych owadów szkodników, a przede wszystkim najgroźniejszego w tych warunkach kornika drukarza *Ips typographus* L.

W trudnym terenie, w którym nie można stosować opylania i spryskiwania truciznami, człowiek ma ograniczone możliwości walki z kornikiem, a jedyną jej formą może być usunięcie zwalonych pni lub przynajmniej okorowanie ich. Sprawa jest oczywista w wypadku powalów tak rozległych i położonych blisko dróg dojazdowych, jak np. Polana Zgorzeliska czy Wierch Poroniec. Trudności pojawiają się w przypadku powalów na małej powierzchni, usytuowanych w terenie